

POSTANOWIENIE

Dnia 9 stycznia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Wiak (przewodniczący)

SSN Antoni Bojańczyk

SSN Paweł Czubik (sprawozdawca)

w sprawie ze skargi P. M.

na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki w sprawie Sądu Apelacyjnego w [...], sygn. akt III AUa [...]
z udziałem Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w [...],
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 9 stycznia 2019 r.

I. stwierdza przewlekłość postępowania przed Sądem Apelacyjnym w [...] w sprawie sygn. akt III AUa [...];

II. przyznaje na rzecz P. M. od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w [...] kwotę 2 000 zł (dwa tysiące złotych);

III. oddala skargę w pozostałej części;

IV. zasądza od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w [...] na rzecz P. M. kwotę 240 zł (dwieście czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania;

V. nakazuje zwrócić na rzecz P. M. z kasy Sądu Apelacyjnego w [...] kwotę 100 zł (sto złotych) tytułem opłaty uiszczonej od skargi.

UZASADNIENIE

Pismem z dnia 24 maja 2018 r. P. M. wystąpił za pośrednictwem Sądu Apelacyjnego w [...] do Sądu Najwyższego ze skargą na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki. Domagał się stwierdzenia, że w postępowaniu o rentę socjalną, toczącym się przed Sądem Apelacyjnym w [...] pod sygn. akt III AUa [...], nastąpiła przewlekłość postępowania, zobowiązania Sądu Apelacyjnego w [...] do rozpoznania sprawy poprzez niezwłoczne wyznaczenie rozprawy apelacyjnej, przyznania od Skarbu Państwa na rzecz skarżącego kwoty 20.000 zł oraz kosztów postępowania według norm przepisanych.

Zdaniem skarżącego, do przewlekłości postępowania doszło na etapie postępowania apelacyjnego. W dniu 19 września 2015 r. za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. zostało złożone odwołanie od decyzji tego organu do Sądu Okręgowego w K. VII Wydział Ubezpieczeń Społecznych. Sąd Okręgowy w K. w dniu 2 marca 2017 r., w sprawie VII U [...] wydał wyrok oddalający odwołanie. W dniu 10 kwietnia 2017 r. złożono apelację od tego wyroku. Do chwili złożenia skargi na przewlekłość postępowania przed Sądem Apelacyjnym w [...] nie została wyznaczona rozprawa apelacyjna a skarżący nie został poinformowany jaka sygnatura została nadana przez Sąd Apelacyjny.

Pismem z dnia 30 maja 2018 r. Skarb Państwa – Sąd Apelacyjny w [...] reprezentowany przez Prezesa Sądu Apelacyjnego w [...] złożył odpowiedź na skargę, wnosząc o jej oddalenie a w przypadku jej uwzględnienia o przyjęcie mniejszej kwoty odszkodowania. W odpowiedzi przyznał, że w dniu 28 kwietnia 2017 r. do III Wydziału Sądu Apelacyjnego w [...] wpłynęła apelacja P. M. od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 2 marca 2017 r., sygn. akt VII U [...], oddalającego jego odwołanie w sprawie o rentę socjalną. Sprawie została nadana sygn. akt III AUa [...]. W dniu 25 maja 2018 r. Przewodniczący Wydziału wyznaczył rozprawę apelacyjną na dzień 11 lipca 2018 r. Ponadto, w odpowiedzi na skargę wskazano, że terminy wyznaczanych rozpraw wynikają z ilości spraw wpływających do Wydziału w ostatnich latach oraz obsady kadrowej a w związku z wakacjami w Wydziale spowodowanymi przejściem sędziów w stan spoczynku i stałym wpływem

spraw, rosną zaległości, zaś terminy rozpoznawania spraw wynoszą obecnie około 22 miesięcy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (tj. z dnia 8 grudnia 2017 r., Dz.U. z 2018 r., poz. 75, dalej jako: ustawa) – strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie zmierzające do wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie trwa dłużej niż to konieczne dla wyjaśnienia istotnych okoliczności faktycznych i prawnych albo dłużej niż to konieczne do załatwienia sprawy egzekucyjnej lub innej dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego (przewlekłość postępowania). Równocześnie stosownie do art. 2 ust. 2 ustawy dla stwierdzenia, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie albo czynności podjętych przez prokuratora prowadzącego lub nadzorującego postępowanie przygotowawcze w celu zakończenia postępowania przygotowawczego lub czynności podjętych przez sąd lub komornika sądowego w celu przeprowadzenia i zakończenia sprawy egzekucyjnej albo innej sprawy dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego. Dokonując tej oceny, uwzględnia się łączny dotychczasowy czas postępowania od jego wszczęcia do chwili rozpoznania skargi, niezależnie od tego, na jakim etapie skarga została wniesiona, a także charakter sprawy, stopień faktycznej i prawnej jej złożoności, znaczenie dla strony, która wniosła skargę, rozstrzygniętych w niej zagadnień oraz zachowanie się stron, a w szczególności strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania.

O przewlekłości postępowania można mówić zarówno wtedy, gdy sąd nie

podejmuje żadnych czynności, jak i wtedy, gdy je podejmuje, ale są one nieprawidłowe i w ich następstwie dochodzi do zwłoki w rozpatrzeniu sprawy (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2016 r., III SPP 53/15, LEX nr 2032325).

Ustawa nie określa wprost, jaki okres oczekiwania na rozpoznanie sprawy należy uznać za nieuzasadnioną zwłokę. W dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmowano, że o przewlekłości postępowania apelacyjnego można zasadniczo mówić w przypadku bezczynności sądu drugiej instancji polegającej na niewyznaczeniu rozprawy apelacyjnej, która trwa co najmniej 12 miesięcy (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 12 maja 2005 r., III SPP 96/05, OSNP 2005 nr 23, poz. 384; z dnia 16 marca 2006 r., III SPP 10/06, OSNP 2007 nr 7-8, poz. 120; z dnia 21 marca 2006 r., III SPP 13/06, OSNP 2007 nr 7-8, poz. 121 oraz z dnia 18 maja 2016 r., III SPP 53/16, LEX nr 2056884). Podobnie przyjmował Naczelny Sąd Administracyjny (zob. postanowienia Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 7 lipca 2006 r., I OPP 64/06, LEX nr 360307; z dnia 24 kwietnia 2008 r., I OPP 16/08, LEX nr 479698; z dnia 4 czerwca 2008 r., I OPP 20/08, LEX nr 479136; z dnia 24 lipca 2008 r., I OPP 23/08, LEX nr 494267 oraz z dnia 21 kwietnia 2010 r., II OPP 10/10, LEX nr 619863).

W powołanym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że znamiona przewlekłości przypisuje się z reguły dopiero kilkunastomiesięcznej lub dłuższej bezczynności sądu drugiej instancji w wyznaczeniu terminu rozprawy odwoławczej. Kilkumiesięczny okres oczekiwania na wyznaczenie terminu rozprawy apelacyjnej mieści się w pojęciu rozsądnego terminu, w którym sprawa może oczekiwać na jej rozpoznanie. Jedynie wyjątkowo krótsze okresy bezczynności mogą uzasadniać stwierdzenie przewlekłości postępowania (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 lipca 2014 r., III SPP 123/14, LEX nr 1515457).

Analiza przepisów dotyczących postępowania odrębnego w sprawach pracy i ubezpieczeń społecznych prowadzi do wniosku, że ustawodawca wprowadził pewne uproszczenia proceduralne, których niewątpliwym celem jest przyspieszenie postępowania, co nie może budzić wątpliwości w kontekście specyfiki roszczeń o rentę socjalną. Funkcja postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych widoczna jest w szczególności w treści art. 467 k.p.c., art. 468 k.p.c.

oraz art. 471 k.p.c. Wystarczy zauważyć, że zgodnie z art. 471 k.p.c. termin rozprawy powinien być wyznaczony tak, aby od daty zakończenia czynności wyjaśniających, a jeżeli nie podjęto takich czynności – od daty wniesienia pozwu lub odwołania, do rozprawy nie upłynęło więcej niż dwa tygodnie, chyba że zachodzą niedające się usunąć przeszkody. Z mocy art. 391 § 1 k.p.c. te procesowe dyrektywy mają odpowiednie zastosowanie do postępowania przed sądem drugiej instancji.

W tym zakresie nie wyłączają bezprawności zachowania Sądu okoliczności złej organizacji pracy, zwiększenie się wpływu spraw do Sądu, czy niewystarczającej obsady Wydziału (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 marca 2006 r., III SPP10/06, OSNP 2007 nr 7-8, poz. 120; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2006 r., III SPP 13/06, OSNP 2007 nr 7-8, poz. 121). Oczywiście, nie jest to równoznaczne z tym, że brak bezzwłocznego wyznaczenia rozprawy zawsze prowadzić będzie do odpowiedzialności deliktowej organu. Nie może budzić wątpliwości, że w art. 471 k.p.c. został oznaczony termin instrukcyjny, który może być przez Sąd przedłużony, nawet bez zgody stron postępowania (J. Iwulski, *Komentarz do art. 471 Kodeksu postępowania cywilnego*, LEX 2013).

W ocenie Sądu Najwyższego powołanym przepisom należy jednak przyznać normatywną treść, a wobec tego nakładają one na Sąd obowiązek wyznaczenia rozprawy w terminie, który umożliwi realizację praw powoda, w tym prawa człowieka do sądu. Należy zauważyć, że ustawodawca przewiduje odstępstwa od dwutygodniowego terminu na wyznaczenie rozprawy, jeżeli zachodzą niedające się usunąć przeszkody. Dochowanie tego terminu w realiach niniejszej sprawy nie było możliwe, biorąc pod uwagę fakt wyznaczania rozpraw apelacyjnych w tego typu sprawach dopiero po około 22 miesiącach od wpłynięcia apelacji. Nie zmienia to jednak faktu, że przeszkody w rozumieniu art. 471 k.p.c. nie mogą stale ograniczać prawa rozpatrzenia sprawy w rozsądnym terminie i prowadzić do kilkunastomiesięcznych opóźnień w rozpoznaniu sprawy.

W przedmiotowej sprawie doszło do przewlekłości postępowania na etapie rozpoznawania jej przez Sąd Apelacyjny w [...]. Rację ma skarżący dopatrujący się przewlekłości postępowania w opóźnieniu wyznaczenia terminu rozprawy apelacyjnej. Pomimo tego, że sprawa wpłynęła do Sądu Apelacyjnego w [...] w dniu

28 kwietnia 2017 r., termin rozprawy apelacyjnej wyznaczony został dopiero w dniu 25 maja 2018 r., tj. po upływie blisko 13 miesięcy, na dzień 11 lipca 2018 r.

Z tych względów, na mocy art. 12 ust. 2 ustawy, stwierdzono że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiła przewlekłość postępowania.

Uwzględniając skargę na przewlekłość postępowania apelacyjnego, Sąd Najwyższy miał obowiązek rozstrzygnąć wniosek o zasądzenie odpowiedniej sumy pieniężnej. Przyznanie odpowiedniej sumy pieniężnej na podstawie art. 12 ust. 4 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki stanowi sankcję dla państwa za wadliwe zorganizowanie wymiaru sprawiedliwości oraz rekompensatę dla skarżącego za krzywdę moralną spowodowaną przewlekłością postępowania. Następuje w wysokości proporcjonalnej do wielkości zwłoki, jej przyczyn oraz dotkliwości dla skarżącego. Odpowiednia suma pieniężna pełni rolę swoistego zadośćuczynienia za stres i frustrację, spowodowane przewlekłością postępowania sądowego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2016 r., III SPP 53/15, LEX nr 2032325; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 2015 r., III SPP 10/15, LEX nr 1740741).

Stosownie bowiem do art. 12 ust. 4 ustawy uwzględniając skargę, sąd na żądanie skarżącego przyznaje od Skarbu Państwa, a w przypadku skargi na przewlekłość postępowania prowadzonego przez komornika - od komornika, sumę pieniężną w wysokości od 2.000 do 20.000 zł. Wysokość sumy pieniężnej, w granicach wskazanych w zdaniu pierwszym, wynosi nie mniej niż 500 zł za każdy rok dotychczasowego trwania postępowania, niezależnie od tego, ilu etapów postępowania dotyczy stwierdzona przewlekłość postępowania. Sąd może przyznać sumę pieniężną wyższą niż 500 zł za każdy rok dotychczasowego trwania postępowania, jeżeli sprawa ma szczególne znaczenie dla skarżącego, który swoją postawą nie przyczynił się w sposób zawiniony do wydłużenia czasu trwania postępowania. Na poczet tej sumy zalicza się kwoty przyznane już skarżącemu tytułem sumy pieniężnej w tej samej sprawie. Sumy pieniężnej nie przyznaje się w

razie uwzględnienia skargi wniesionej przez Skarb Państwa albo państwowe jednostki sektora finansów publicznych.

Skarżący wnioskował o przyznanie mu z tego tytułu 20.000 zł, jednakże nie uzasadnił w sposób przekonujący, dlaczego domaga się zasądzenia kwoty w maksymalnej wysokości przewidzianej przez ustawę. Pogarszający się stan zdrowia skarżącego, niezdolność do pracy, pozostawanie na utrzymaniu rodziców, brak renty socjalnej nie stanowią okoliczności uzasadniających przyznanie sumy pieniężnej w żądanej wysokości, gdyż zasądzana kwota w swej istocie ma na celu rekompensatę zaistnienia i skutków przewlekłości postępowania a nie poprawę bytu materialnego skarżącego pozostającego w trudnej sytuacji osobistej czy ekonomicznej.

Jednocześnie, nie można odmówić Sądowi Apelacyjnemu aktywnego poszukiwania terminu do rozpoznania niniejszej sprawy, skoro terminy rozpraw w podobnych sprawach wyznaczane są obecnie po około 22 miesiącach od chwili wpłynięcia do Sądu, a termin rozprawy w sprawie skarżącego wyznaczony został po około 15 miesiącach od jej wpłynięcia do Sądu.

Wobec powyższego, Sąd Najwyższy przyznał skarżącemu świadczenie pieniężne w kwocie 2.000 zł.

Z uwagi na to, że wyznaczony został termin rozprawy apelacyjnej na dzień 11 lipca 2018 r. brak było podstaw do zobowiązania Sądu Apelacyjnego w [...] do niezwłocznego wyznaczenia rozprawy apelacyjnej.

O kosztach zastępstwa prawnego orzeczono na podstawie § 14 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 1800).

Zgodnie z art. 36 u.k.s.c., w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych i w sprawach odwołań rozpoznawanych przez sąd pracy i ubezpieczeń społecznych pobiera się opłatę podstawową w kwocie 30 zł wyłącznie od apelacji, zażalenia, skargi kasacyjnej i skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Mając na uwadze tę regulację, która stanowi *lex specialis* w stosunku do art. 17 ust. 1 ustawy i wyłącza obowiązek uiszczania przez stronę opłaty sądowej od skargi, Sąd Najwyższy z urzędu orzekł o zwrocie na rzecz skarżącego kwoty 100 zł jako uiszczonej nienależnie (por. uchwały Sądu Najwyższego: z dnia

6 września 2006 r., III SPZP 2/06 oraz z dnia 19 stycznia 2005 r., III SPP 109/04).

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.